

Ks. ALEKSANDER KOZAKOWSKI
UMK Toruń

LUDZKI WYMIAR MIŁOSIERDZIA W OPARCIU O *DIVES IN MISERICORDIA* ŚW. JANA PAWŁA II

Objawienie przez Chrystusa miłosiernej miłości Boga ludziom niesie za sobą wymaganie pełnienia uczynków miłosiernych¹. Ten postulat sformułował Pan Jezus w piątym błogosławieństwie: *Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią* (Mt 5,7). Postawiona wyżej teza i wynikające z niej wnioski zostały zaczerpnięte z encykliki Jana Pawła II *Dives in misericordia*. Podążając za takim tokiem myślenia, należy najpierw odpowiedzieć na pytania: Czym jest miłosierdzie i jaki jest jego wymiar Boski a jaki ludzki? Odpowiedź na nie będzie mogła ukazać relacje, jakie zachodzą między Bogiem – Stwórcą a człowiekiem – stworzeniem. Inspiracji do podjęcia problematyki miłosierdzia, w kontekście wymagań, jakie stawia Chrystus w Kazaniu na Górze, należy szukać w bulli *Misericordiae vultus*, ogłaszającej Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia². W niej papież Franciszek kieruje zachętę, aby zachować w pamięci nauczanie Jana Pawła II z przytoczonej już encykliki *Dives in misericordia*. Zostaje tam ukazana potrzeba przepowiadania i praktykowania miłosierdzia³. Propozycja kroczenia drogą błogosławieństwa zostaje skierowana do młodzieży zaproszonej przez papieża Franciszka do Krakowa na Światowe Dni Młodzieży⁴.

Powstało już wiele opracowań dotyczących ośmiu błogosławieństw. Jednak niniejsza publikacja ma na celu, korzystając z dostępnych już opracowań, przeanalizować je pod kątem Bosko-ludzkiego wymiaru miłosierdzia, na który zwraca uwagę Jan Paweł II w encyklice *Dives in misericordia*. Spojrzenie to będzie

¹ Por. DM 3.

² Por. MV 9.

³ Por. tamże, 11.

⁴ Por. K. Dukieliski, *Przygotowanie do Światowych Dni Młodzieży*, w: Komisja Duszpasterska Konferencji Episkopatu Polski, *Nowe życie w Chrystusie. Przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa – Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2013-2017*, Święty Wojciech, Poznań 2015, s. 382.

naświetlone dokumentem wydanym przez papieża Franciszka, otwierającym Rok Jubileuszowy.

PRZENIKANIE BOSKIEGO I LUDZKIEGO WYMIARU MIŁOSIERDZIA

Bóg objawia człowiekowi swoje miłosierne oblicze w ciągu dziejów. Miłosierne działanie Boga, skierowane ku człowiekowi, dokonuje się w historii. Bóg nie gorszy się słabością ludzką. Wręcz przeciwnie, cała Biblia jest nieustannym okazywaniem przez Boga dobroci i łaskowości, pomimo niewdzięczności i niewierności człowieka. Wskazując przymiot miłosierdzia jako Bożego działania, należy ukazać go w perspektywie ludzkiej, a więc uczuciowej⁵. Warto nadmienić w tym miejscu, iż ludzki wymiar miłosierdzia, oderwany od Boskiego, owocuje pobłażliwością wobec słabości, staje się sentymentalizmem, powodem odrzucenia jakichkolwiek norm i wartości, wówczas wierność im okazuje się mało istotna. To swoiste i wypaczone podejście do miłosierdzia wywodzi się z fałszywego rozumienia ludzkiej wolności, opartej jedynie na kryterium przyjemności i zadowolenia. Oznacza to zredukowanie procesu podejmowania decyzji tylko do jednej przesłanki, a co z tego wynika, do zubożenia procesu postrzegania rzeczywistości. Taki świat jawi się jako przyjazny człowiekowi i tolerancyjny. Wówczas odejście od Boga w prosty sposób prowadzi do przekonania, iż wspólnota chrześcijan ogranicza wolność, czyni człowieka nieszczęśliwym, brakuje jej współczucia, a nawet postawiony jest jej zarzut bycia niemiłosierną⁶. W przedstawionym opisie świata bez Boga, bezsprzecznie można dostrzec negatywne skutki w życiu moralnym człowieka. Wynikają one ze zredukowanej koncepcji miłosierdzia, ograniczającej się jedynie do fałszywie rozumianej litości. Powrót do Boga uzdrawia działanie i współodczuwanie człowieka, otwiera go na źródło prawdziwej miłości.

Trzeba nam zauważyć, że miłość Boga w konsekwencji ludzkiego grzechu zyskuje nowy koloryt miłosierdzia. Jak zauważa św. Paweł w liście do Rzymian: „Gdzie wzmógł się grzech, tam jeszcze obficiej rozlała się łaska” (Rz 5,20). Objawia się ona nie tylko w zetknięciu z grzechem (zakres moralny), ale także i z ludzką słabością, zarówno w zakresie materialnym (ubóstwo), jak i fizycznym⁷. Chrystus, inaugurując swoją mesjańską misję w synagodze w Nazarecie, ogłasza Siebie jako tego, który „ubogim niesie dobrą nowinę, więźniom głosi wolność, niewidomym

⁵ Z. Pawłowski, *Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią* – wykład, w: *Osiem Błogosławieństw*, wykłady – Zdzisław Pawłowski; wprowadzenia – Mirosław Mróz; Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Toruńskiej, Toruń 1997, s. 103-104.

⁶ Por. S. Gądecki, *Niech słowo moje pada jak rosa*, Gaudentinum, Gniezno 1997, s. 43.

⁷ Por. S. Nagy, *Wynagrodzenie w tajemnicy miłosierdzia*, w: *Dives in misericordia, tekst i komentarze*, red. S. Nagy, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1983, s. 156.

przejrzenie, uciśnionych czyni wolnymi” (Łk 4,18)⁸. Zatem słowa i czyny Jezusa objawiają miłosierdzie Boga, czyli miłość Bożą podnoszącą grzesznika z upadku. Chrystus wydobywa dobro głęboko ukryte pod wieloma warstwami zła. Pomaga wzrastać człowiekowi poprzez dowartościowanie go. Naprawia wszystko, co było zepsute, umacnia słabe, gotowy jest do wybaczenia⁹.

Spojrzenie na tajemnicę miłosiernej miłości Boga niejako od wewnątrz powoduje pewne trudności, nasuwa pytanie: czy Bóg cierpi i doznaje zniewagi? Pewne wskazania dotyczące reakcji Boga zawiera Biblia. Wczytując się w nią, można odnaleźć teksty przedstawiające smutnego i cierpiącego Boga. Trudności interpretacyjne tych fragmentów rodzą pytania. Czy zawarte w nich wyobrażenia Boga nie są zbyt ludzkie? Czy Bóg nie jest w nich przedstawiony za bardzo na sposób ludzki? Czy niezmienny Bóg może cierpieć, odczuwać skutki grzechu człowieka? Objawienia prywatne, a za nimi pobożność chrześcijańska, dzielają taki punkt widzenia, który przy zachowaniu transcendencji Boga (Jego bóstwa i niezmienności) pokazuje Go jako tego, który doznaje bólesci na skutek niewierności Narodu Wybranego, swojej umiłowanej oblubienicy. Skupienie się na tezie: o niezmienności Boga byłoby zredukowaniem konsekwencji ludzkiego grzechu i zubożeniem idei Boga. Ignorowanie faktu oddziaływania grzechu na Boga rodziłoby przekonanie, iż niewrażliwy Bóg oddala się od człowieka i traci z nim kontakt¹⁰. Boski i ludzki wymiar miłosierdzia jest zatem nierozłączny. Nie można oderwać doświadczenia ludzkiego grzechu od samego Boga. Bóg boleśnie doświadcza skutków grzechu człowieka, Jego miłość zostaje zraniona.

Cierpienie Boga zostaje na nowo zinterpretowane w świetle tajemnicy wcielenia. Zjednoczenie natur boskiej i ludzkiej czyni je oczywistym. Chrystus, zwłaszcza w swojej męce, ogromnie przeżywa niewdzięczność i lekceważenie wynikające z ludzkiego grzechu¹¹. Wcielenie Słowa jest wyrazem poszukiwania człowieka ze strony Boga. Bóg, przychodząc do człowieka, chce okazać człowiekowi, że jest kimś szczególnym, odmiennym od innych stworzeń – jest własnością na podstawie dokonanego przez Boga wyboru miłości – synowskiego przybrania w Chrystusie. Odwieczny Ojciec w tajemnicy inkarnacji wypowiada ostateczne słowo, co oddaje List do Hebrajczyków: „Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna” (Hbr 1,1-2). W Chrystusie Bóg wskazuje drogę człowiekowi, aby dojść do Niego¹². A zatem wszelkie słowa i czyny Chrystusa są objawieniem i świadectwem, że Bóg pomimo naszego grzechu jest z nami i jest

⁸ Por. MV 16.

⁹ Por. S. Nagy, dz. cyt., s. 156.

¹⁰ Por. tamże, s. 157-159.

¹¹ Por. tamże, s. 158.

¹² Por. TMA 5-7.

wstanie wybawić nas od jego skutków i wskrzesić do życia wiecznego¹³. Bóg, dając swojego Syna Jezusa Chrystusa, Odwieczne Słowo Miłości, okazuje nam swoje miłosierdzie, pochyla się nad nami, jak dobry samarytanin (por. Łk 10,30-37), który współczując pobitemu przez grzech człowiekowi opatruje jego rany oliwą swej miłości¹⁴.

MIŁOSIERNE ODZIAŁYWANIE BOGA NA CZŁOWIEKA

Papież Franciszek w bulli *Misericordiae vultus*, odnosząc się do myśli św. Tomasza z Akwinu stwierdza, że „miłosierdzie Boże nie jest znakiem słabości, lecz przejawem wszechmocy Boga”¹⁵, stąd „Bóg zawsze będzie w ludzkiej historii jako Ten, który jest obecny, bliski, opatrnościowy, święty i miłosierny”¹⁶. Zatem miłosierdzia nie należy ograniczać jedynie do pojęcia samego Boga, ale uwzględniać Jego czułą relację z ludem, w nim bowiem Bóg objawia samego Siebie.

Szukając odpowiedzi na pytanie, czym jest miłosierdzie, warto w pierwszej kolejności wyjaśnić biblijne słowa *hesed* i *rahamim*¹⁷. W pojęciu *hesed* zawarta jest postawa dobroci. W przypadku, gdy odniesiemy ją do relacji między dwojgiem ludzi nie możemy ograniczyć jej tylko do serdeczności, należy uwzględnić również wzajemną wierność, opartą na wierności sobie. Podjęte zobowiązanie wierności ma charakter moralny i prawny. Wyrażenie *hesed* oznacza przede wszystkim łaskę i miłość. Miłosierny i łaskawy Bóg wychodzi naprzeciw człowiekowi i zawiera z nim przymierze. Zobowiązania prawne, wynikające z przymierza, ze strony Boga ustają w momencie, gdy człowiek na skutek własnej słabości okazuje się niewierny. Wtedy *hesed* odkrywa swoje głębsze oblicze. Grzech człowieka okazuje się mniejszy od potęgi miłości Boga. Choć Izrael bywa niewierny, Bóg zawsze jest wierny, bo wynika to z Jego natury. On nie zaprzecza samemu sobie. Z tego rodzi się dla człowieka nadzieja na przebaczenie, odnowienie łaski i przymierza.

Drugim w kolejności, a zaczerpniętym ze Starego Testamentu, wyrażeniem określającym miłosierdzie jest słowo *rahamim*. W warstwie znaczeniowej odróżnia się od *hesed*. O ile pierwsze akcentuje wierność i odpowiedzialność, jako męskie cechy miłości, to drugie otwiera matczyny horyzont miłości. Bezinteresowna i darmowa miłość wypływa z głębi serca kobiety. Na pierwszy plan wysuwa się ścisła jedność, jaka łączy matkę z dzieckiem. Do niej odwołuje się Bóg, kierując słowo przez proroka Izajasza: „Czyż może niewiasta zapomnieć o swym

¹³ Por. KO 4.

¹⁴ Por. SD 28.

¹⁵ MV 6.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Por. DM 4.

niemowlęciu, (...) Ja nie zapomnę o tobie” (Iz 49,15). Trzeba zaznaczyć, że miłość matczyzna niesie ów rys wierności sobie, mieszczący się w męskim rozumieniu pojęcia *hesed*. Słowo *rahamim* skrywa w sobie całą paletę uczuć, takich jak: dobroć, czułość, cierpliwość, zrozumienie, jako pragnienie przebaczenia. Miłosierna miłość Boga przedstawiona w Biblii odwołuje się do świadomości i doświadczenia ludzi. W biblijnych określeniach miłosierdzia zawarty jest rys antropomorficzny¹⁸.

Połączenie boskiego i ludzkiego wymiaru ma miejsce nie tylko w Biblii, encyklice *Dives in misericordia*, ale także w myśli św. Tomasza z Akwinu, do której odwołuje się papież Franciszek w bulli *Misericordiae vultus*. Dokonana przez Doktora Anielskiego w *Sumie Teologicznej* analiza cnoty miłości prowadzi do poczynienia rozróżnień na czyn miłości i jego skutki zewnętrzne i wewnętrzne. Miłosierdzie zostało sklasyfikowane jako wewnętrzny skutek miłowania, a uczynki miłosierne, rozumiane jako zewnętrzny wyraz miłosierdzia, nazwane są przez św. Tomasza z Akwinu dobroczynnością. Dobroczynność przejawia się w praktykowaniu jałmużny, rozumianej jako rzeczywiste, a nie symboliczne dzielenie się stanem posiadania. Kierując się wyobraźnią miłosierdzia, należy zarządzić potrzebom materialnym i duchowym bliźnim, którzy są wokół nas¹⁹.

Rozpatrując boski i ludzki wymiar miłosierdzia, warto zwrócić uwagę na relacje, jakie zachodzą między miłością a miłosierdziem: w perspektywie Boga i w perspektywie człowieka. W ujęciu św. Tomasza, miłosierdzie obecne jest w stworzeniu, ponieważ zostało ono powołane do istnienia z dobroci Boga. Nie można jednak utożsamiać miłosierdzia z miłością. Współczucie i czułość, kojarzone z miłosierdziem, tylko w pewnym zakresie wyrażają postawę miłości, dlatego trzeba uznać wyższość cnoty miłości nad miłosierdziem, z jednym wyjątkiem dotyczącym samego Boga, który przewyższa wszystko, co istnieje. W Nim bowiem miłosierdzie staje się najwyższą doskonałością.

Człowiek, z racji przeżywania zależności od Boga, wynikającej z faktu stworzenia, stawia cnotę miłości ponad miłosierdziem. Dla człowieka ważniejsza jest miłość, bo umożliwia jego zespolenie z Bogiem. Miłosierdzie zaś w tym ujęciu będzie największą cnotą w odniesieniu do bliźnich²⁰. W nauczaniu Jana Pawła II „miłosierdzie jest uzewnętrznieniem się miłości względem człowieka znajdującego się w drodze, obciążonego ciężarem ludzkich słabości”²¹. Wyjaśnienie relacji, jakie zachodzą między miłością a miłosierdziem, odnajdziemy również w encyklice *Dives in misericordia*. Jan Paweł II w oparciu o Pismo Święte Starego i Nowego

¹⁸ Por. M. Bernyś, *Miłosierdzie jako przymiot Boga*, „Kolekcja Comunio” 15 (2003), s. 52-54.

¹⁹ Por. M. Mróz *Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią – wprowadzenie*, w: *Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Toruńskiej, Osiem błogosławieństw*, dz. cyt., s. 95.

²⁰ Por. tamże, s. 95-96; M. Bernyś, dz. cyt., s. 54-55.

²¹ K. Kasperkiewicz, *Pojęcie miłosierdzia w encyklice Dives in misericordia*, w: *Encyklika Dives in misericordia, tekst i komentarz*, red. S. Grzybek, M. Jaworski, Polskie Towarzystwo Teologiczne w Krakowie, Kraków 1981, s. 67.

Testamentu ustala znaczenie słów: miłość i miłosierdzie. One to stają się kluczem do zrozumienia rzeczywistości miłosierdzia²².

KONKRETYZACJA MIŁOSIERDZIA W ŻYCIU CHRZEŚCIJANINA

Orędzie Chrystusa zawarte w błogosławieństwie „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5,7) nawiązuje do prorocत्व mesjańskich. Treść ich odnosi się do pewnej wrażliwości miłosierdzia, wyrażonej wobec cierpiących, pokrzywdzonych i grzesznych. Chrystus od momentu wcielenia, krok po kroku, realizuje obietnice zapowiedziane przez proroków i przez to objawia miłość Ojca. Zachęta Chrystusa do podjęcia uczynków miłosiernych, ukazana w Ewangelii, wyraża się poprzez słowa i czyny, które są ze sobą ściśle powiązane. Zatem możemy stwierdzić, że Chrystus ogłaszając Nowe Prawo błogosławieństw – ściśle je realizuje. To On jest tym, który miłosierdzie nie tylko głosi, nie tylko o nim mówi, lecz je realizuje poprzez swoje działanie. W tym przejawia się bosko-ludzki wymiar miłosierdzia. Miłość przynależy do etosu Ewangelii, do samego jej rdzenia. Zatem podjęcie zachęty, wyrażonej w jednym z błogosławieństw, staje się warunkiem objawienia człowiekowi miłosierdzia, ponieważ tylko miłosierni dostąpią miłosierdzia²³. W słowach błogosławieństwa zostaje zawarty cały zakres treści Dobrej Nowiny. To dzięki miłosiernym będzie można lepiej poznać Boga w Trójcy Świętej jedynego, kochającego i sprawiedliwego. Sprawiedliwość i miłość stoją u początku miłosierdzia, miłosierdzie zaś wyraża doskonałość i sprawiedliwość²⁴.

Wcielenie Jezusa Chrystusa łączy, przenika i ukazuje boski i ludzki wymiar miłosierdzia. Skoro miłosierdzie odnosimy wprost do Boga: „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny” (Łk 6,36), to w Słowie, jak zauważa św. Grzegorz z Nysy, znajdziemy motywację do odkrycia w sobie cechy, którą posiada Bóg. Ona rozbudza szczęście, bo tylko szczęście przynależy Bogu. Dlatego Chrystus może nazwać człowieka błogosławionym, czyli szczęśliwym. Stawanie się błogosławionym jest procesem, w związku z tym św. Grzegorz z Nysy proponuje za św. Pawłem potrzebę pożądania większych darów, w celu uniknięcia pomyłki w dokonaniu oceny dobra i zła.

Człowiek zawsze pożąda dobra, ale może mylić się w wydawaniu osądu, co jest dobre, a co złe? Zło może przybrać pozory dobra. Jednak kiedy zło zostanie odarte ze swojego kamuflażu, wtedy człowiek je odrzuca, dlatego potrzeba większej bystrości i otwartości umysłu. Przynależy ona świętym, którzy w większym

²² Por. K. Hoła, *Teologiczno-dogmatyczne aspekty encykliki Dives in misericordia*, w: *Encyklika Dives in misericordia, tekst i komentarz*, dz. cyt., s. 141.

²³ Por. DM 3; Por. DV 2.

²⁴ Por. DM 8.

stopniu poznali Boga²⁵. Poznanie Boga, doświadczenie Jego miłosierdzia, rodzi w człowieku potrzebę pozytywnej odpowiedzi na zaproszenie Jezusa, wyrażoną w słowach. „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt. 5, 7)²⁶. „Postawa miłosierdzia wyraża się w różnych aktach zarówno wewnętrznych jak i zewnętrznych. Przede wszystkim w miłosierdzie trzeba uwierzyć, potem je głosić, następnie wprowadzać w czyn, trzeba doświadczyć miłosierdzia i błagać o miłosierdzie”²⁷. Uczynki miłosierne względem duszy i ciała wyznaczają chrześcijański kierunek działania. Pozwalają otworzyć oczy i serce na potrzeby bliźnich. Papież Franciszek w bulli *Misericordiae vultus* budzi sumienia chrześcijan, wyrывa je z obojętności w obliczu krzywdy i braku poszanowania ludzkiej godności. Zachęca Kościół do leczenia ran poprzez poświęcenie uwagi, okazywanie miłosierdzia i solidarności. Przebudzenie ludzkich sumień kieruje cały Kościół na drogę nawrócenia²⁸. Wrażliwość na ludzką nędzę porusza serce człowieka i przynagla do niesienia pociechy potrzebującym. Zaradzenie samotności, pomoc ubogim i cierpiącym, to właśnie droga ośmiu błogosławieństw.

Zwracając uwagę na konstrukcję błogosławieństwa możemy dostrzec, że człowiek otrzymuje od Boga łaskę miłosierdzia, jeżeli dokona się w nim trwała przemiana, wyrażona w postawie miłości wobec bliźnich²⁹. Dopiero zwrócenie się człowieka w kierunku Boga otwiera przed nim właściwą perspektywę miłosierdzia. Człowiek widząc działającego Boga, otwiera się na nowy wymiar miłosierdzia, który nie sprowadza się jedynie do uczuciowości. I w tym właśnie wyraża się bosko-ludzki aspekt miłosierdzia.

Papież Jan Paweł II zwraca uwagę także na relację, jaka łączy darczyńcę i obdarowanego. Obaj są beneficjentami miłosierdzia, nawet wtedy, gdy potrzebujący nie jest w stanie odwdziżyć się darczyńcy. Obdarowany umożliwia darczyńcy uczynić dobro i przeżyć akt miłości. Jeżeli obdarowany okaże radość, wtedy może zmotywować darczyńcę do kolejnych uczynków miłosiernych i rozwinięcie w nim cnotę miłości. Chrześcijański uczynek miłosierny różni się od filantropii, rozumianej jako udzielanie pomocy materialnej. Filantropia zakłada jednostronność relacji między darczyńcą a potrzebującym. Chrześcijanin żyje świadomością daru, jaki otrzyma od Boga, gdy sam okaże miłosierdzie. Przejawem jego dojrzałości będzie umiejętność ofiarowania i przyjęcia daru³⁰.

Błogosławieństwo miłosiernych skraca dystans między potrzebującymi a ofiarodawcami i prowadzi do ukazania w ewangelicznej perspektywie relacji, jaka

²⁵ Por. Grzegorz z Nyssy, *Homilie do błogosławieństw*, WAM, Kraków 2005, s. 65-67.

²⁶ Por. DM 14.

²⁷ K. Kasperkiewicz, dz. cyt., s. 67.

²⁸ Por. MV 15.

²⁹ Por. DM 14.

³⁰ Por. K. Kasperkiewicz, dz. cyt., s. 70.

zachodzi między miłosierdziem a sprawiedliwością³¹. Oznacza to, że: „autentyczne miłosierdzie jest jakby głębszym źródłem sprawiedliwości”³². Nie mówimy wówczas o sprawiedliwym rozdzielaniu dóbr, lecz o doskonalszym wcieleniu sprawiedliwości, przywracającym człowiekowi jego samego³³. Jan Paweł II w encyklice *Dives in misericordia* na nowo ustala relacje, jakie zachodzą między miłosierdziem a sprawiedliwością. Dokonuje odwrócenia kolejności członów, stawia miłosierdzie przed sprawiedliwością. Ten zabieg doprowadza do poszerzenia zakresu pojęcia miłosierdzia. Odchodzi od tradycyjnego ujęcia, w którym miłosierdzie jako cnota występuje obok miłości bliźniego i dopełnia sprawiedliwość, odnosząc się nie do osoby, ale do dóbr, które posiada. Miłosierdzie jest czymś więcej niż tylko łagodzeniem skutków sprawiedliwości³⁴. Relacje, jakie zachodzą między miłosierdziem a sprawiedliwością, darczyńcą a obdarowanym, rozbudowują wyobraźnię miłosierdzia. Pomagają spojrzeć z miłością na potrzeby duchowe i materialne ludzi³⁵, „aby nieść radę, pocieszenie duchowe i moralne tym, którzy podejmują wewnętrzną walkę ze złem”³⁶ i w taki sposób realizują treść błogosławieństwa miłosiernych³⁷.

PODSUMOWANIE

Nauka Chrystusa zawarta w błogosławieństwie miłosiernych zawsze jest aktualna. W czasach, gdy istnieje polityka społeczna państwa, mogłoby wydawać się, że nie ma miejsca na dobroczynność i miłosierdzie. W momencie, gdy zawodzą struktury państwa, pozostaje człowiek i jego wrażliwe serce otwarte na drugiego człowieka i na Boga, który jest miłością³⁸. Miłosierdzie w świecie bez Boga może być w najlepszym przypadku filantropią, w ostateczności prowadzi do pobłażliwości wobec ludzkich słabości i wyzwala od jakichkolwiek norm społecznych czy moralnych. W błogosławieństwie miłosiernych połączone są dwa wymiary miłosierdzia. Ludzki, jako zasada życia społecznego i boski, jako przymiot Boga

³¹ Por. DM 14.

³² Tamże.

³³ Por. Tamże, 14.

³⁴ Por. K. Kasperkiewicz, dz. cyt., s. 73.

³⁵ Por. Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej abpa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, o. Jana Beyzyma, Jana Balickiego i s. Sancji Janiny Szymkowiak, odprawionej na Błoniach – Kraków, 18 sierpnia 2002 r.*, w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny*, Znak, Kraków 2006, s. 1215.

³⁶ Tamże.

³⁷ Por. tamże.

³⁸ Por. S. Wyszynski, *Miłość miłosierna*, Soli Deo, Warszawa 1998, s. 79.

i Jego stosunek do człowieka³⁹. Orędzie Chrystusa objawione w błogosławieństwie miłosiernych naznaczone jest wymiarem bosko-ludzkim⁴⁰.

Bibliografia

Bernyś M., *Miłosierdzie jako przymiot Boga*, „Kolekcja Communio” 15 (2003), s. 44-58.

Dukielski K., *Przygotowanie do Świątowych Dni Młodzieży*, w: Komisja Duszpasterska Konferencji Episkopatu Polski, *Nowe życie w Chrystusie. Przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa – Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2013-2017*, Święty Wojciech, Poznań 2015, s. 381-390.

Franciszek, *Bulla „Misericordiae vultus”*, TUM Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 2015.

Gądecki S., *Niech słowo moje pada jak rosa*, Gaudentinum, Gniezno 1997.

Grzegorz z Nyssy, *Homilie do błogosławieństw*, WAM, Kraków 2005.

Hoła K., *Teologiczno-dogmatyczne aspekty encykliki Dives in misericordia*, w: *Encyklika Dives in misericordia, tekst i komentarz*, red. S. Grzybek, M. Jaworski, Polskie Towarzystwo Teologiczne w Krakowie, Kraków 1981, s. 136-147.

Jan Paweł II, *Encyklika „Dives in misericordia”*, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Wydawnictwo św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Wydawnictwo M, Kraków 1996 s. 55-99.

Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej abpa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, o. Jana Beyzyma, Jana Balickiego i s. Sancji Janiny Szymkowiak, odprawionej na Błoniach-Kraków, 18 sierpnia 2002 r.*, w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny*, Znak, Kraków 2006 s. 1211-1215.

Jan Paweł II, *List apostolski „Salvici doloris”*, w: *Wybór listów Ojca Świętego Jana Pawła II*, Wydawnictwo św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Wydawnictwo M, Kraków 1997, s. 39-79.

Jan Paweł II, *List apostolski „Tertio millennio adveniente”*, Pallottinum, Poznań 1995.

Kasperkiewicz K., *Pojęcie miłosierdzia w encyklice Dives in misericordia*, w: *Encyklika Dives in misericordia, tekst i komentarz*, red. S. Grzybek, M. Jaworski, Polskie Towarzystwo Teologiczne w Krakowie, Kraków 1981, s. 65-75.

Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje.*, Pallottinum, Poznań 1967, s. 350-363.

³⁹ Por. S. Olejnik, *Miłosierdzie – doskonalszym wcieleniem sprawiedliwości według encykliki Jana Pawła II Dives in misericordia*, w: *Encyklika Dives in misericordia, tekst i komentarz*, dz. cyt., s. 162.

⁴⁰ Por. DV 3.

Mróz M., *Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią – wprowadzenie*, w: *Osiem Błogosławieństw*, wykłady – Zdzisław Pawłowski; wprowadzenia – Mirosław Mróz; Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Toruńskiej, Toruń 1997, s. 93-101.

Nagy S., *Wynagrodzenie w tajemnicy miłosierdzia*, w: *Dives in misericordia, tekst i komentarze*, red. Nagy S., Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1983, s. 155-169.

Olejnik S., *Miłosierdzie – doskonalszym wcieleniem sprawiedliwości według encykliki Jana Pawła II* *Dives in misericordia*, w: *Encyklika Dives in misericordia, tekst i komentarz*, red. Grzybek S., Jaworski M., Polskie Towarzystwo Teologiczne w Krakowie, Kraków 1981, s. 161-168.

Pawłowski Z., *Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią – wykład*, w: *Osiem Błogosławieństw*, wykłady – Zdzisław Pawłowski; wprowadzenia – Mirosław Mróz; Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Toruńskiej, Toruń 1997, s. 102 -111.

Wyszyński S., *Miłość miłosierna*, Soli Deo, Warszawa 1998.

Streszczenie

Boże Miłosierdzie jako przymiot Boga poznajemy w Jego łaskawym działaniu, nieustannie okazywanym człowiekowi. Ludzka dobroć oderwana od Boga, prawdziwego źródła miłości, wyraża się w pobłażliwości i tolerancji wobec przestrzegania norm moralnych i prowadzi do grzechu. Chrystus, rozpoczynając mesjańską działalność w Nazarecie, niesie miłosierdzie wszystkim przytłoczonym ciężarami grzechów i trudnościami wynikającymi z okoliczności życia. Grzechy ludzkie mocno dotykają Boga, ranią Jego miłość, przysparzają cierpień. Dwa starotestamentalne słowa *hesed* i *rahamim* wyjaśniają, czym jest miłosierdzie w jego męskiej i matczynej odstonie. Św. Tomasz z Akwinu w miłosierdziu dostrzega przejaw Bożej wszechmocy. Ono jest w Bogu najwyższą doskonałością. Rozpatrując je w ludzkim aspekcie analizuje cnotę miłości, dokonując rozróżnienia skutków wewnętrznych (miłosierdzie) i zewnętrznych (uczynki miłosierne). Dla człowieka ważniejsza jest cnota miłości, pomaga zespolić się z Bogiem, miłosierdzie zaś kształtuje relacje międzyludzkie. Jan Paweł II w encyklice *Dives in misericordia* poszerza zakres pojęcia *miłosierdzie*. Dokonuje zabiegu przedstawienia kolejności członów i stawia miłosierdzie przed sprawiedliwością. Jest ono czymś więcej aniżeli łagodzeniem skutków sprawiedliwości. W Ewangelii można odnaleźć zachętę do pełnienia uczynków miłosiernych. Chrystus nie tylko głosi miłosierdzie, sam pochyla się nad ludzką nędzą w wymiarze materialnym i moralnym. Kościół,

głosząc Dobrą Nowinę budzi ludzkie sumienia, czyniąc je wrażliwymi na potrzeby biednych, samotnych, skrzywdzonych i cierpiących.

Słowa kluczowe: *miłosierdzie, Ewangelia, błogosławieństwo, miłość, sprawiedliwość*

Summary

The Human Dimension of Mercy
in Pope John Paul II's Encyclical Letter *Dives in misericordia*

We get to know the Divine Mercy as an attribute of God in his gracious work which is constantly revealed to us. The human goodness separated from God, the true source of love, expresses itself in indulgence, moral laxity and it leads to sin. Christ, at the beginning his Messianic teaching in Nazareth, brings mercy to those who are overwhelmed by the burden of sin and the difficulties of everyday life. The sins of men strongly hurt God's love and cause him to suffer.

Two Old Testament words *hesed* and *rahamim* explain what mercy is in both its *male* and *feminine* aspect. St. Thomas Aquinas sees in the Divine mercy a manifestation of his omnipotence. It is the highest perfection in God. Examining love in its human aspect, he analyses this virtue by distinguishing between the *internal* aspect mercy and the *external* one (the works of charity). For humans, the virtue of love is of a great importance; it helps to reconcile with God and shapes the interpersonal relations. John Paul II in the his encyclical letter *Dives in Misericordia* extends the concept of mercy. He inverses the order of the Divine attributes, putting mercy before justice. Hence, it means much more than just the mitigation of the effects of justice. The Gospel encourages to perform the works of charity. Christ not only proclaims mercy, but he gets close to the human misery in both the material and the moral sense. The Church, in her proclaiming of the Good News, elevates the human conscience, making it sensitive to the needs of the poor, the lonely, the afflicted and the suffering.

Keywords: *mercy, Gospel, blessing, love, justice*